

# Marian Rybicki

---

## U progu nowego roku

---

Palestra 7/1(61), 3-4

---

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## U progu nowego roku

### Wypowiedź Ministra M. Rybickiego dla „Palestry“

Redakcja „Palestry“ zwróciła się do Ministra Sprawiedliwości Mariana Rybickiego z prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytanie: Czego życzy adwokaturze i czego oczekuje od adwokatury w nowym 1963 r.

Minister Rybicki odpowiedział:

*Należy oczekiwać, że rok 1963 będzie rokiem dalszych korzystnych przemian tak dla całego wymiaru sprawiedliwości, jak i dla adwokatury, która jest nieodłącznym współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości.*

*Będziemy dążyć do usprawnienia i podniesienia kultury pracy wszystkich organów wymiaru sprawiedliwości, do rozwinięcia nowych form udziału społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości, do ugruntowania praworządności socjalistycznej.*

*Adwokatura, jeżeli ma dobrze spełniać swoje zadania wobec społeczeństwa budującego socjalizm, nie może pozostawać obca przemianom dokonywającym się w naszym kraju ani być daleka od nich.*

*Wydaje mi się, że w samej adwokaturze coraz większe zrozumienie zyskuje prawda, iż jedyną realną drogą prowadzącą do podniesienia roli i autorytetu adwokatury w Polsce Ludowej jest jak najpełniejsza zgodność jej działania z zadaniami budownictwa socjalistycznego. Może to być osiągnięte m. in. przez konsekwentne uspołecznianie form wykonywania tego potrzebnego i mającego tak piękne tradycje w Polsce zawodu.*

*Zmiany w adwokaturze nie mogą przyjść tylko z zewnątrz w formie ustawy. Wiemy, że wartość ustaw sprawdza się w ich realizacji. Tak będzie i z projektowaną ustawą o ustroju adwokatury.*

*U podstaw naszych zamierzeń leży dążenie do rzeczywistego, a nie fasadowego uspołecznienia adwokatury. Chcemy to osiągnąć przede wszystkim przez reorganizację obecnych zespołów w taki sposób, aby stały się one prawdziwymi kolektywami, a nie zbiorowiskami indywidualnych kancelarii adwokackich. Na tych podstawowych komórkach*

społeczności adwokackiej chcielibyśmy oprzeć pracę samorządu. Konsekwencją tego powinno być wyposażenie zespołów, ich kierowników i rad adwokackich w większe niż dotychczas uprawnienia.

Chcielibyśmy, aby zespół adwokacki stał się nie tylko organizacją zawodową, choć to jest oczywiście jego podstawowa rola, lecz także prawdziwym kolektywem, kształtującym nową świadomość i nowe społeczne oblicze swoich członków. Nie powinno być miejsca w socjalistycznej adwokaturze dla wilczych praw kapitalistycznej konkurencji. Chcemy, by ludzie, którzy pracują z sobą na codzień, mogli nie tylko służyć sobie wzajemnie radą i pomocą, ale by oddziaływali wychowawczo w duchu nowych stosunków, jakie powinny panować między ludźmi pracy.

Wprowadzenie w życie nowych zasad ustrojowych to nieprosty proces. Aby je przeprowadzić, trzeba posiadać doświadczenie, znajomość i poparcie środowiska.

Wykonanie zadań, jakie stają przed adwokaturą, byłoby niemożliwe bez porozumienia i pomocy samego środowiska i organów samorządu adwokackiego. Jestem przekonany, że możemy liczyć w tej sprawie na wszystkie zdrowe i postępowe siły palestry.

Życzę całej adwokaturze i jej samorządowi, aby rok 1963 przyniósł jak najbardziej pozytywne rezultaty w pracy zawodowej i społecznej.